

Recenzja pracy doktorskiej „Przestrzeń osobista” mgra Karola Pomykały sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie.

Z twórczością graficzną pana Karola Pomykały zetknąłem się po raz pierwszy na wystawie indywidualnej w Warszawie, w 2015 roku. Już wtedy dał się poznać jako twórca poszukujący różnych sposobów wypowiedzi graficznej, posługujący się dobrym warsztatem graficznym linorytu punktowego, charakterystycznego dla środowiska lubelskiego. I nie ma w tym nic dziwnego, bo przecież pan Karol w latach 2005 - 2010 studiował na kierunku Grafika na Wydziale Artystycznym UMCS właśnie w Lublinie.

Dyplom otrzymał w Zakładzie Grafiki Warsztatowej, pod kierunkiem prof. Krzysztofa Szymanowicza, który zalicza się do najważniejszych przedstawicieli artystów grafików tworzących w technice linorytu punktowego. Z kolei prof. Szymanowicz inspirował się między innymi twórczością uznanego grafika prof. Grzegorza Mazurka, tworzącego w tej samej technice. Wymienieni profesorowie, jak również pan Karol Pomykała, to ważna „graficzna rodzina” we współczesnej grafice polskiej.

Osobiście pana Karola poznałem w następnym, 2016 roku, na wernisżu pokonkursowej wystawy międzynarodowej im. Józefa Gielniaka w Jeleniej Górze. Pogratulowałem mu otrzymanego wyróżnienia, bo przecież być laureatem konkursu, któremu patronuje Józef Gielniak, prekursor (w Polsce) techniki linorytu punktowego, to duże osiągnięcie.

Podczas wspólnego oglądania wystawy stwierdziłem, że jurorzy nie docenili jego grafik. Moim zdaniem, powinien otrzymać nagrodę... Przytoczę w tym momencie wypowiedź znanego warszawskiego pisarza Józefa Hena, który w 2004 roku, po otrzymaniu Nagrody Miasta Warszawy za swoją twórczość, powiedział: „...przyznane nagrody świadczą często o jurorach, a nie twórcach, ale w moim przypadku się nie pomylili...”

Moje słowa uznania skierowane do pana Karola, podyktowane były przede wszystkim podziwem dla jego wrażliwości i bardzo dobrego warsztatu graficznego, a ponadto zobaczyłem młodego, skromnego człowieka...

Po dwóch latach nadarzyła się okazja bliższego poznania pana Karola, podczas wspólnego wyjazdu artystycznego do Korei Południowej, gdzie braliśmy udział w The 7-TH ULSAN International Woodcut Festival. Była to międzynarodowa wystawa drzeworytu i linorytu, w której uczestniczyli zaproszeni artyści graficy z całego świata.

Polską grafikę współczesną reprezentowało czterech artystów. Spośród nich Karol Pomykała był najmłodszy. Podczas uroczystego wernisazu, usłyszał on wiele słów uznania od grafików – uczestników, od organizatorów i publiczności. Tylko pozazdrościć... Obaj byliśmy dumni, że polska grafika artystyczna została tam zauważona i doceniona.

## „PRZESTRZEŃ OSOBISTA” - INSTALACJA PRACA DOKTORSKA KAROLA POMYKAŁY

Instalacja Karola Pomykały „Przestrzeń osobista” jest połączeniem grafiki artystycznej – linorytu, z techniką multimedialną. Jest to udane współistnienie dwóch technik (dwóch światów), które wzajemnie na siebie oddziałują, tworząc spójną całość.

Pierwszym elementem tego projektu jest czarno-biały linoryt, o wymiarach 220-723 cm, składający się z 8 części, wydrukowany na papierze. Jest to kompozycja figuratywna, w której autor zastosował perspektywę aksonometryczną, kulistą.

Po prawej stronie widzimy zmultiplikowany tłum postaci ludzkich, sprawiających wrażenie ubezwłasnowolnionych, którzy stracili kontakt między sobą a rzeczywistością...są częścią pewnej społeczności, ale indywidualnie każda z postaci jest samotna...

Po przeciwnej stronie stoi samotna postać, przypominająca jeszcze swoim wyglądem postaci z tłumu. Wyróżnia jednak się tym, że opuściła już bezimienny tłum ludzi, zdecydowała zmienić swoje życie, znaleźć dla siebie przestrzeń osobistą...

Tworząc linoryt, artysta posłużył się prostymi środkami wyrazu, takimi jak: punkt, linia, płaszczyzna. Perfekcja wykonania dzieła jest zniewalająca.

Drugim elementem instalacji „Przestrzeń osobista” jest zapętłona animacja piętrowa 360 stopni, wykonana w 3D, przedstawiona jako inscenizowany, ruchomy obraz. Animację można zobaczyć za pomocą smartfona, podłączonego do googli samsung gear VR.

Przy realizacji autor zastosował multiplikację postaci. W odróżnieniu jednak od linorytu, gdzie każda postać jest inna, w animacji został stworzony model jednej postaci, skopiowanej i rozmieszczonej w całej przestrzeni wirtualnej.

Zastosowana animacja nie posiada funkcji interaktywnych, dzięki czemu my odbiorcy, jesteśmy tylko obserwatorami wirtualnej przestrzeni.

Dzięki temu, że pan Karol w swojej pracy zastosował technikę linorytu, tak charakterystyczną dla lubelskiego środowiska graficznego, oraz animację, stworzył osobistą przestrzeń, która jest bardzo interesująca i zapada głęboko w pamięć.

Obserwując „Przestrzeń osobistą”, mamy możliwość oglądać i podziwiać linoryt bardzo dużych rozmiarów, który ma własną przestrzeń graficzną, mogącą nas przytłaczać swoimi rozmiarami, ale przede wszystkim skłonić do zadania sobie pytania: jak my czujemy się w tym zmateriałizowanym i konsumpcyjnym świecie?

Z kolei zaprezentowana zainimowana przestrzeń wirtualna, powoduje że czujemy się osaczeni przez tłum, który pyta nas czy mamy swoją osobistą przestrzeń.

Na pewno dzięki tej instalacji i pytaniom jakie tam padają, mamy możliwość



zastanowienia się nad tym jak żyjemy, jak traktujemy innych ludzi, czy żyjemy tylko dla siebie, czy czasami, dbając o osobistą przestrzeń nie pogubiliśmy się w tym zmaterializowanym świecie... i może tak się zdarzyć, że jako jednostka będziemy uciekać przed sobą i światem w wirtualną rzeczywistość. Niestety, na ogół źle się to kończy...

Doświadczenia pana Karola Pomykały jakie nabył będąc Art directorem w Saatchi&saatchi w Warszawie, gdzie użycie technologii 3D w reklamie jest prawie codziennością, na pewno miały decydujący wpływ na użycie tejże właśnie technologii podczas realizacji instalacji „Przestrzeń osobista”.

## PRACA TEORETYCZNA „PRZESTRZEŃ OSOBISTA”

Problem ukazywania przestrzeni w sztuce interesował twórców od zawsze, nawet w czasach kiedy jedyną perspektywą jaką twórcy znali i stosowali, była perspektywa piętrowa.

Pan Karol Pomykała przed realizacją swojej instalacji, zainteresował się stosowaniem perspektywy linearnej w renesansie, a także tym jak kubiści dzięki perspektywie dookolnej, wprowadzili do obecnych trzech wymiarów, wymiar czwarty – czas.

W pracy teoretycznej pan Karol opisuje swoją drogę jaką przebył, od intuicyjnego przedstawiania przestrzeni w swojej twórczości artystycznej, po świadome badania nad przestrzenią, poszukiwania w uzyskaniu złudzenia głębi fizycznej i metafizycznej. Drogę tę rozpoczął w momencie tworzenia instalacji graficznej „One direction”, którą zaprezentował na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie w 2018 roku.

Znalezienie odpowiednich środków wyrazu, aby rozwiązać problem przestrzeni w grafice (linorycie) i animacji powiodło się. Za swoją realizację pan Karol otrzymał nagrodę Grand Prix 2018. Według mojej wiedzy, ta praca multimedialna, była przedsięwzięciem prekursorskim w Polsce.

Pracując nad pracą doktorską pan Pomykała postanowił wykorzystać, pogłębić, prześledzić i zrozumieć doświadczenia i emocje towarzyszące mu przy realizacji prezentowanej w Krakowie. W rezultacie, tym razem postanowił inaczej rozwiązać problem przestrzeni.

Znalazł metody zastosowania perspektywy aksonometrycznej i kulistej, które sugerują przestrzeń w obrazie płaskim linorytu, również w animacji piętrowej dla uzyskania głębi i trójwymiarowości.

Aby efekt końcowy w animacji był zadowalający, artysta musiał oczywiście użyć odpowiedniego sprzętu technicznego, który zapewnił uzyskanie zamierzonego wrażenia wirtualnej przestrzeni.

Z przyjemnością przyznaję, że praca artystyczna „Przestrzeń osobista” pana Karola Pomykały, jest ciekawą kreacją.

Autor przy zastosowaniu tradycyjnej techniki graficznej i nowych technologii multimedialnych, stworzył interesującą, osobistą przestrzeń graficzną, która jest jednocześnie otwartą przestrzenią dla odbiorcy, który dodatkowo staje się częścią przestrzeni osobistej artysty.

Praca teoretyczna jest ciekawym opisem zmagania twórczych i technicznych przy

realizacji tego artystycznego przedsięwzięcia.

Będę z niecierpliwością czekał na dalsze poszukiwania twórcze pana Karola.

Na koniec można zapytać, czy artyści w swoich realizacjach będą zadawać ważne, odwieczne pytanie „...kim jesteśmy, dokąd zmierzamy...”. Moim zdaniem tak. Szczególnie we współczesnym świecie, często pozbawionym jakichkolwiek zasad, reguł, gdzie patriotyzm naszych dziadków, ojców, bywają już dla wielu nieważne, bez znaczenia.

Dziękuję panu Karolowi, że należy do tych twórców, którzy zadają sobie i nam takie pytania....

#### PRACA DYDAKTYCZNA

Pan Karol Pomykała od 2014 roku pełni funkcję asystenta na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie w Zakładzie Grafiki Warsztatowej.

#### OCENA DOROBKU ARTYSTYCZNEGO

Artysta tworzy prace głównie w technice linorytu. Łączy tradycyjną grafikę artystyczną z nowymi technologiami. Zajmuje się również sztuką cyfrową i reklamą. Brał udział w wielu ogólnopolskich i międzynarodowych wystawach, w których otrzymał wiele nagród i wyróżnień (m.in. Grand Prix na Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie 2018 ).

#### KONKLUZJA

Biorąc pod uwagę realizację doktorską i dysertację „Przestrzeń osobista” mgra Karola Pomykały, stanowiące ciekawe rozwiązanie artystyczne, stwierdzam, że spełniają one wymagania określone w art.13 z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (dz.w. z 2017 r., poz. 1789 ze zw).

Pan Karol Pomykała zasługuje na uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Z poważaniem  
dr hab. Andrzej Kalina

